



OBIEKTYWEM - JTF

Nr 3 (72)



Informator Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego
Marzec 2004



Fot. Teodor Gutaj

Jelenia Góra

Fotograficzna triada Kontaktu

Tak można w skrócie określić trzy imprezy fotograficzne, które odbyły się na przestrzeni dwóch dni, organizatorem których było czeskie Stowarzyszenie Fotografów Euroregionu Nysa.

Pierwszą z imprez była **III Wystawa Kontaktu**, tj. zbiorowa prezentacja autorów współpracujących z tym stowarzyszeniem. Odbyło się to 5.03.2004 r. w Galerii „Belveder” w jabloneckim Muzeum Szkła i Biżuterii (Czechy). JTF od początku uczestniczy w tego rodzaju wystawach integracyjnych, gdzie mają okazję poznać się autorzy z różnych miejsc Euroregionu Nysa i zapoznać się z tym, kto, co i jak fotografuje. W tegorocznej wystawie ze strony JTF wzięli udział: *Tadeusz Biłozor, Jan Foremny, Teodor Gutaj, Janusz Pytel i Jacek Szczербaniewicz*, którzy (oprócz Kol. T. Biłozora) byli na wernisażu tej wystawy, przez co mogą osobiście ocenić jej poziom. Wystawie, jak zwykle, towarzyszył występ młodzieżowego trio muzycznego, które graniem i śpiewem dodatkowo umiliło wernisażowe spotkanie, była też lampka wina i kanapki. Obok kierowniczkę galerii i Kol. Bretislava Jansy z Kontaktu do zabrania głosu został poproszony nasz prezes – Kol. Janusz Pytel, co wyraźnie wskazuje na pozycję JTF w Kontakcie poprzez taki właśnie gest. Odrobinę statystyki z tej wystawy to: 46 autorów z Czech, Polski i Niemiec, z 17 miejscowości Euroregionu nadesłało 113 fotografii.

Najliczniejszą grupą, co jest oczywiste, wystąpili Czesi – 38 autorów z 13 miejscowości. Niemieckich autorów było 3-ch, każdy z innej miejscowości, natomiast honoru polskiej strony naszego Euroregionu jak zwykle bronił, tym razem w piątkę, JTF, co znów robiło wrażenie silnej zagranicznej reprezentacji. Każdy z autorów był prezentowany tylko jednym zdjęciem, niezależnie od tego, ile prac nadesłał. Wystawa po raz trzeci udowodniła potrzebę organizowania tego rodzaju imprezy euroregionalnej.

Drugą imprezą w tym samym dniu była **Prelekcja** i multimedialny pokaz zdjęć (z CD) w wykonaniu Kol. Andrzeja Raja z JTF. Było to pierwsze, profesjonalne wystąpienie kogoś od nas w Eksperymentalnym Studio Domu Kultury w czeskim Libercu od czasu istnienia Kontaktu. Zdjęcia o charakterze przyrodniczo-krajobrazowym z ciekawym, fachowym komentarzem pozostawiły dobre wrażenie u wszystkich oglądających – na czele z tymi, którzy byli z JTF (t.j. uczestników wernisażu w Jabloncu), jak i dwójki towarzyszących autorowi osób. Strona czeska wyraziła chęć goszczenia jeszcze kiedyś Kol. Andrzeja Raja, jak też wystąpienia z prelekcją w przyszłości następnego autora z Polski, niekoniecznie z Euroregionu Nysa. Kol. Raj zaprezentował też niektóre swoje wydawnictwa, co dodatkowo na uczestnikach tego spotkania zrobiło korzystne wrażenie. Po tym spotkaniu czesko-polskim wszyscy rozjechali się do domu, przy czym trójka z JTF, tj. Jan Foremny, Teodor Gutaj i Janusz Pytel udali się na spoczynek do Turnova gdzie przy okazji odbyło się kameralne spotkanie z prezesem Kontaktu Bretislavem Jansą. Upłynęło ono niemal do północy, podczas którego wyjaśniliśmy sobie różne kwestie związane z dalszą współpracą JTF-Kontakt. Chociaż widzieliśmy się z Kol. Jansą na wernisażu w Jabloncu i na spotkaniu w Libercu, nigdzie nie było wolnych chwil do rozmów, jakże koniecznych dla dalszej owocnej współpracy.

Nazajutrz, tj. 6.03.2004 r., odbył się w Turnowie, w Muzeum Czeskiego Raju, kolejny wernisaż, tym razem wystawy pokonkursowej XV już rocznika „Ziemski Raj”.

Jest to dla Czechów i Kontaktu ważny konkurs, bo międzynarodowy, bo mogą tym sposobem lepiej zaprezentować się poza swoim regionem. To, że jest konkurs ten ważną imprezą niech świadczy fakt, że oficjalnie jest wspomagany przez czeskie Ministerstwo Kultury, fabrykę „Foma”, Miasto Turnov, Liberecki Kraj i kilka innych instytucji. Nie zabrakło wśród wspomagających konkurs Fotostudia – Jansa, co wskazuje na wielkie zaangażowanie Kol. Jansy w ten konkurs, który w następnym wydaniu ma mieć patronat FIAP-u. Do tego konkursu było zgłoszonych 671 prac 81 autorów z 4-ch państw: oprócz z Czech to z Polski, Niemiec i Węgier. Do wystawy wytypowano 131 zdjęć 54-ch autorów. Polskę na wystawie reprezentowało 3-ch autorów, tj.: z Częstochowy, Szczecina i Jeleniej Góry. Tym naszym, jeleniogórzaninem, był Kol. Janusz Pytel, obecny prezes JTF. Szkoda, że tak mało było uczestników z Polski, tym bardziej z JTF, gdyż o konkursie wiedzieliśmy już od czasu pleneru „Czeski Raj 2003”, gdzie były nam dostępne regulaminy.

Ale dobrze, że chociaż jest od nas, z JTF, jeden „rodzynek”, którego zdjęcie jest zakwalifikowane do wystawy a dodatkowo wyróżnione poprzez reprodukcję w katalogu-plakacie tej wystawy pokonkursowej. Jak można się domyśleć, prym wiedli Czesi, a wśród nich Zdenek Lin, który zdobył złoty medal w I kategorii i srebrny w II. Do nagrodzonych brązowym medalem w II kategorii dostał się Węgier – Zoltan Lokos. W sumie sześć wyróżnień przypadło Czechom. Najlepszym autorem z Euroregionu Nysa został Jiri Bartos.

I tutaj, jak w Jabloncu, wernisaż uatrakcyjnił występ miejscowego zespołu muzycznego. Była też lampka wina, kanapki i ciastka a'la nasze ptysie. Były też telewizyjno-prasowe media i ogólnie miły nastrój. Aż żal było nam się rozstawać, bo jeszcze z jednym autorem zdjęć wystawowych chciało się porozmawiać: Janowi Foremnemu, Teodorowi Gutajowi i Januszowi Pytelowi.

Podsumowując: cała fotograficzna triada, jak to określono w tytule, miała jakiś związek z JTF. W wystawie w Jabloncu były m.in. zdjęcia 5-ciu autorów z JTF, w Libercu odbyło się spotkanie z autorem prelekcji i zdjęć Kol. Rajem, w Turnovie swoją obecność na wystawie pokonkursowej zaznaczyło zdjęcie kol. Pytela, na dodatek byliśmy świadkami wszystkich trzech imprez – czy to jeszcze mało ?

A co w marcu w JTF ?

Nowy miesiąc rozpoczął się już tradycyjnie wernisażem wystawy fotograficznej, tym razem naszego nowego Kolegi, tj. Andrzeja Cyny, który zadebiutował tematem „*Ziemia Jeleniogórska przez 365 dni*”. Oczywiście zdjęć na tej wystawie nie ma tyle, ile sugeruje tytuł, można mieć tylko wrażenie, że jest to wybór z tych, jakie mógł autor wykonać w ciągu tzw. fotograficznego roku. Oczywiście przeważa krajobraz, a właściwie jego detale. Pomiedzy latami 1993-2003 Kol. Andrzej Cyna uczestniczył z powodzeniem w konkursach fotograficznych, co zapewne zachęciło go do wstąpienia do JTF (w 2003 r.) i zaprezentowania się swoją pierwszą wystawą, przez co zaznacza, że akt wstąpienia traktuje poważnie – tak w stosunku do Towarzystwa jak i samej fotografii.

Drugi czwartek miesiąca wypełniła *analiza zdjęć* przyniesionych przez Kol. Tadeusza Biłozora, które były omawiane przez Kol. Jerzego Wiklendta, co do którego fachowości (artysta ZPAF i FIAP) już dawno się przekonaliśmy. Ok. 30 zdjęć, formatu 15 x 20, które autor nie selekcionował, a wziął je „jak leci” na okoliczność tzw. *Galerii jednego zdjęcia*, wypełniło czas omawianiem tych zdjęć. Znów poziom zdjęć był wyrównany, ale zdaniem ogółu, jedno z nich o tematyce architektonicznej najbardziej się tym razem spodobało. Niektóre z nich miało wypunktowywane pewnego rodzaju słabości i nie obeszło się bez przekadrowywania, co z kolei było dobrą szkołą patrzenia na zdjęcia pod różnym kątem efektu końcowego i uczulało na problematykę kadrowania jeszcze przed naciśnięciem spustu migawki. Ten problem w zasadzie mało kogo omija i jest warty częstszego przypominania. W ostatni czwartek miesiąca odbyło się *Zebranie Sprawozdawcze*, które dało obraz pracy zarządu przez rok od chwili ukonstytuowania się. Linia działalności tego zarządu nie odbiega w zasadzie od tej, którą obrał poprzedni zarząd, niemniej dobrze jest, że takie zebranie miało miejsce, bowiem uzmysławia co się działo przez okres roku w JTF, jakie są zamierzenia na przyszłość oraz dają możliwość wglądu w sprawy JTF. Zebranie odbyło się w koleżeńsko-formalnej atmosferze. Najpierw Kol. Janusz Pytel, jako prezes, zaczął od krótkiego wstępu, później przeszedł do rozwinięcia, czy raczej podsumowania rocznej pracy zarządu JTF i tego co się w nim działo. Wypunktował najważniejsze sprawy jak.: konkurs „Jelenia Góra i Jeleniogórzanie 2003”, tzw. „Uliczka Artystyczna” (tj. przemianowana na taką na jeden dzień ul. Długa), współpracę z czeskim Kontaktem, plener i wystawa „Szrenica 2003”, ukazywanie się w dalszym ciągu i regularnie naszej kroniki tj. „Obiektywem JTF”, odbywanie się comiesięczne konkursu jak również wystaw w naszej galerii – to najważniejsze, co tu należy odnotować. Prezes również wspominał jakie działania administracyjne były załatwiane przez Zarząd w okresie minionego roku, jak i o niektórych planach na przyszłość tj. konkursowo-plenerowe zamierzenia. Po tym wystąpił ze swoim sprawozdaniem Skarbnik. Kol. Tadeusz Biłozor, a po nim Kol. Jola Wilkońska w zastępstwie nieobecnej na zebraniu Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej. Na koniec głos zabrał Kol. Eugeniusz Budzyński, który jednozdaniowo podsumował pracę Sądu Koleżeńkiego (a właściwie to brak pracy), bo w minionym roku nie było żadnej sprawy do rozpatrzenia. Szkoda tylko, że na takie zebranie nie przychodzi chociaż tyle, ile pojawia się na konkursie miesiąca, bo później z niewiedzy wynikają niekiedy niepotrzebne nieporozumienia.

..... I co poza nim ?

W *Galerii „Klatka”* Lwóweckiego Ośrodka Kultury odbył się wernisaż wystawy Kol. Tadeusza Biłozora (JTF), która nosiła tytuł „*Elektrownie wodne*”. Tak się złożyło, że była to z kolei już 80-ta wystawa w tej Galerii, 28-ma jako fotograficzna. Była to jednocześnie 16-ta indywidualna Kol. Tadeusza a zarazem 4-ta w Galerii „Klatka”. Po raz kolejny LOK udowodnił, że umie robić wernisaże z pomysłem, i rozmachem. Temu wernisażowi towarzyszyła wyjątkowa oprawa: były dwa zespoły ludowe rodem z Ziemi Lwóweckiej, które nie tylko przyspiewywały, ale pokazały się też od strony kulinarnej. Goście wernisażowi mogli popróbować znakomitych pierogów, wędlin, ciasta, czegoś w

rodzaju gulaszu, czy też chleba ze smalcem i ogórkiem - wszystko własnej roboty. Ale na tym nie koniec: był też występ artystki scen jeleniogórskich, Pani Honoraty Magdeczko-Kapote z kameralnym zespołem, którzy przybliżyli muzycznie Bulata Okudżawę. Następnie wystąpił jeszcze jeden zespół, tym razem miejscowy, który w trójkę (gitara, dwie harmonijki ustne + podkład z taśmy) „poblusował” sobie w całkiem niezłym stylu. Znakomity duet wernisażowy, tj. Tadeusz Dzieżyc (dyrektor LOK) i Władysław Gałczyński (szef galerii) w znakomitym swoim stylu poprowadzili wernisaż wręczając autorowi wystawy, czyli Kol. Tadeuszowi Biłozorowi klatkę, a w niej katalog wystawy, oraz duży tort z osiemdziesięcioma świeczkami, które były zdmuchiwane przez zebranych. A teraz dwa słowa o wystawie: jak ucichła już wrzawa wernisażu, zapytani niektórzy z zebranych o wrażenie, wypowiadali się o niej bardzo pochlebnie, a wspólny sens wypowiedzi można ująć tak, że nie spodziewali się oni takiej fotogeniczności detali energetycznych, i że dopiero teraz ją odkrywają. Trzeba tu dopowiedzieć, że ci, którzy widzieli „Elektrownie wodne” w JTF w 2000 r. widzieli co najwyżej połowę tego, co można było zobaczyć na tej wystawie. Jeszcze raz autor wystawy udowodnił (pośrednio i JTF), że można na niego liczyć, gdy chodzi o efekt wystawy. Świadcami sukcesu kolejnej wystawy Tadeusza Biłozora w Galerii „Klatka”, obok żony autora – Pani Bożeny, byli również Kol. z JTF: Daniel Chodorowski, Jan Foremny, Teodor Gutaj i Jacek Szczerbaniewicz.

Kto nie dotrał do Galerii „Klatka” w Lwówku Śl. mógł swoje zainteresowania wystawami fotograficznymi wzbogacić w jeleniogórskiej Galerii „**Pod Brązowym Jeleniem**”, gdzie Michał Bulak, fotografujący podróżnik, pokazuje swoje fotografie z ostatnio odbytej podróży w rejon Meksyku, nadając wystawie tytuł „*LA BALLENA*”. Szkoda tylko, że na wystawie znalazło się tylko 13 fotografii, bo galeria „PBJ” ma dużo większą powierzchnię wystawienniczą niż nasza niewielka galeryjka, w której często jest prezentowanych więcej zdjęć.

Warto odnotować

Jeleniogórska Fotooptyka, czyli sklep z akcesoriami fotograficznymi, zmienił już po raz wtóry swoje lokum. Najpierw znajdował się taki sklep obok dzisiejszego Hotelu „Jelonek”, później zawędrował do Domu Towarowego jako jedno ze stoisk (obydwie lokalizacje na ul. 1-go Maja), a obecnie znajduje się znów jako samodzielny sklep na rogu ul. Pocztowej i 1-go Maja. Obecnie i poprzednio sklep prowadzi Pani Jolanta Misiura, natomiast pierwszym sklepem zawiadował Pan Mieczysław Hładki. Fotooptyka w latach 60-tych XX wieku odegrała dużą rolę w krzewieniu fotografii, a nawet miała swój wkład w powstanie zorganizowanego ruchu fotoamatorskiego w Jeleniej Górze.

Oprac. Jan Foremny

Osiągnięcia członków JTF na arenie ogólnopolskiej w ostatnich miesiącach:

W plenerowej wystawie fotograficznej pt. „Uzdrowiska Dolnośląskie” zorganizowanej w marcu 2004 roku na Rynku Starego Miasta we Wrocławiu uczestniczyli między innymi fotografowie kol. Janusza Pytela.

Wyniki konkursu miesiąca marca 2004

Komisja artystyczna w składzie: Krzysztof Leszczyński, Jerzy Zając, Wacław Narkiewicz ustaliła:

- I - miejsce - Janusz Pytel
- II - miejsce - Piotr Matyga
- III - miejsce - Teodor Gutaj
- wyróżnienie - Teodor Gutaj

Siedziba Towarzystwa mieści się przy ul. Podwale 1a. Spotkania odbywają się w każdy czwartek w godz. 18.00 - 20.00. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych !

Kalendarium na kwiecień - 2004 r

- 01.04 - Otwarcie wystawy fotograficznej pt. „Transcendens” – autorstwa Pani Maji Ewy Pruskiej-Zbrzeskiej z Warszawy
- 08.04 - „Galeria jednego zdjęcia” plusy i minusy.
- 15.04 - Otwarty Konkurs Miesiąca
- 22.04 - Sprawy organizacyjne
- 29.04 - Rozmowy o fotografii

Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne jest Stowarzyszeniem, do którego mogą należeć zarówno profesjonalści jak i amatorzy - miłośnicy fotografii. Wszelkich informacji udzielają członkowie Zarządu podczas spotkań czwartkowych.

Zdjęcie strona I – Z wernisażu kol. Tadeusza Biłozora we Lwówku Śl. przedstawia Pana Władysława Galczyńskiego szefa Galerii „Klatka”
Fot. Kol. Teodor Gutaj

Wydawca: Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne, ul. Podwale 1a tel. (0-75) 75-264-35
www.koda.pl/jtf e-mail: jtf1@o2.pl.

Przygotowanie tekstu, skład komputerowy oraz druk: Tadeusz Biłozor, tel. (0-75) 75 26 250. Druk bezpłatny